

Obrona islamu przez kłamstwa o obrzezaniu dziewczynek

20 października 2014

FGM istnieje co najmniej od stuleci, a prawdopodobnie od tysiącleci. Istniało przed islamem, więc Aslan może być spokojny, że nie zamierzam próbować winić o nie Mahometa. Nie ulega jednak wątpliwości, że islam sunnicki przyjął tę praktykę i uczynił ją częścią tradycji – i to nie tylko w Afryce.

Był krótki czas, kiedy odczuwałam współczucie dla Rezy Aslana. Pod koniec lipca reporterka Fox News, Lauren Green, zrobiła z nim wywiad o jego książce *Zealot: The Life and Times of Jesus of Nazareth*. Zdaniem Green, jako muzułmanin Aslan nie miał prawa pisać książki o Jezusie i wszystko to było jakimś antychrześcijańskim spiskiem. Było to dziwaczne i naprawdę żenujące. Byłam jedną z wielu osób, które przekazywały ten wywiad na Twitterze jako przykład tak złego dziennikarstwa, jak i islamofobii.

Wkrótce wróciłam do mojej wcześniejszej opinii o Aslanie, jako kogoś, kto przede wszystkim występuje w roli apologety islamu. Gdzie tylko pojawia się w amerykańskich mediach negatywny głos o islamie, Aslan jest gotowy ze swoim protekcyjnym uśmieszkiem i pokazuje, dlaczego ta krytyka jest zwykłą bigoterią. Wydaje się, że dla niego każda korelacja między wiarą w islam a złym zachowaniem poszczególnych muzułmanów jest albo brakiem właściwego rozumienia religii, płytkim porównaniem albo po prostu islamofobią. Oczywiście, ma on prawo do własnej opinii, nie ma jednak prawa do własnych faktów. Podczas jednego z jego niedawnych wypadów do telewizji, żeby napiętnować monolog Billa Mahera powiedział kilka nieprawdziwych rzeczy o okaleczaniu genitaliów kobiet (FGM) i związku tych praktyk z islamem. Wiele z tych wypowiedzi powtarzano od tego czasu z założeniem, że są

prawdziwe.

W swoim programie Maher mówił między innymi o kwestii okaleczania genitaliów kobiet w krajach muzułmańskich. Prezenterzy CNN Alisyn Camerota i Don Lemon poprosili Aslana o jego reakcję na to. Aslan zaprzeczył, by FGM było w ogóle kwestią islamską. „FGM nie jest problemem islamskim, to jest problem afrykański”, oznajmił. Kiedy Camerota i Lemon zakwestionowali to stwierdzenie, powtórzył z naciskiem: „...to jest empirycznie, faktograficznie błędne. Jest to problem Afryki środkowej”. Przytoczył następnie statystyki FGM dla Erytrei (niemal 90%) i Etiopii (75%), które oba są krajami chrześcijańskimi. Aslan powiedział następnie: „Nigdzie indziej w krajach z muzułmańską większością okaleczanie genitaliów kobiet nie jest problemem: przedstawicie te płytkie argument, jak ten, że w jakiś sposób kobiety są maltretowane w świecie muzułmańskim...” A później powiedział: „W Indonezji kobiety są absolutnie w 100% równe mężczyznom”. Od tego czasu Aslan mówił o tym wywiadzie dla CNN jako o kolejnym przykładzie antyislamskiej bigoterii w mediach. Pełny wywiad można zobaczyć [TUTAJ](#).

FGM istnieje co najmniej od stuleci, a prawdopodobnie od tysiącleci. Istniało przed islamem, więc Aslan może być spokojny, że nie zamierzam próbować winić o nie Mahometa. Nie ulega jednak wątpliwości, że islam sunnicki przyjął tę praktykę i uczynił ją częścią tradycji – i to nie tylko w Afryce. Afryka jest o tyle ważna, że jest to jedyny kontynent, gdzie praktykują to wyznawcy innej religii niż islam. Kiedy jednak pracownicy służby zdrowia odwiedzają społeczności chrześcijańskie, żeby wyjaśnić negatywne skutki zdrowotne FGM, żaden człowiek nie mówi: „Robimy to, by wyrazić naszą wiarę w Jezusa”. Zupełnie inaczej jest w społecznościach muzułmańskich.

Tak, FGM jest problemem w głównie chrześcijańskiej Erytrei, gdzie UNICEF informuje o 84%. Aslan podaje „blisko 90%” i prawdopodobnie jego dane są bliższe prawdy z powodu zaniżonych

obecnie statystyk, bo praktyka ta jest zabroniona. Jest również problemem w głównie chrześcijańskiej Etiopii, gdzie według UNICEF poddane jest temu 74% kobiet (Aslan podaje 75%). Inne kraje afrykańskie, w których FGM jest problemem, to Gwinea (97%), Somalia (96%), Dżibuti (93%), Egipt (91%), Sierra Leone (90%), Mali (89%), Sudan (88%), Burkina-Faso (76%), Gambia (76%), Mauretania (69%) and Gwinea-Bissau (66%), które wszystkie są krajami muzułmańskimi. UNICEF donosi, że FGM nadal jest problemem w 27 krajach afrykańskich, z który 15 jest krajami muzułmańskimi. Ogólnie rzecz biorąc, poziom FGM jest wyższy w krajach muzułmańskich niż w niemuzułmańskich. Jest tak ze względu na rolę, jaką odgrywa wiara w decyzji rodziców, by obrzezać (jak to nazywają) córki. Dokładniej omówię to poniżej.

Aslan twierdzi, że FGM jest praktycznie rzecz biorąc nieznane poza Afryka. Szczególnie lubi podawać za przykład Indonezję, kiedy wychwala islam. Powiedział, jak cytowałam wyżej, że „w Indonezji kobiety są absolutnie w 100% równe mężczyznom”. No cóż, niech powie to około 140 milionom indonezyjskich kobiet i dziewczynek, a wszystkie są muzułmankami, które zostały poddane FGM, zazwyczaj przed ukończeniem pierwszego roku życia. W Indonezji FGM jest wyłącznie praktyką muzułmańską. Zostało zaprowadzone w XIII wieku wraz z islamem i społeczności muzułmańskie są jedynymi, które to praktykują. W niektórych regionach przeprowadza się to raz do roku, jako część obchodów urodzin Mahometa. Nie dalej jak w 2013 r. najwyżsi duchowni muzułmańscy – IUC (Indonezyjska Rada Ulemów) wystąpiła z poparciem dla FGM. Chociaż przyznała, że FGM nie jest obowiązkowe, zalecała je z przyczyn zarówno moralnych, jak religijnych. Rada naciskała także na rząd, by wprowadzić „obrzezania” dziewczynek w celu uzgodnienia polityki państwowej z nauczaniem islamskim.

W lutym tego roku ta sama CNN zrobiła program o FGM w Indonezji. Można go zobaczyć [TUTAJ](#).

FGM jest obecne w środkowej, południowej i

południowowschodniej Azji, włącznie z Afganistanem, Pakistanem, Indiami, Malezją i Filipinami, ale tylko w społecznościach muzułmańskich. Użyjmy jako przykład Malezję: chociaż co najmniej 80% kobiet muzułmańskich jest ofiarami FGM, praktyki tej nie przeprowadza się w żadnej społeczności chrześcijańskiej, hinduskiej lub buddyjskiej. W tym roku na Malediwach imamowie ponowili wezwania do kontynuacji FGM. FGM jest także rozprzestrzenione szeroko na Bliskim Wschodzie. Jest znacznie trudniej zdobyć dokładne dane z tych krajów, ale nie ulega wątpliwości, że FGM istnieje tam i to w dużych częściach populacji. We wszystkich tych krajach FGM zostało wprowadzone jako część islamu.

Określenie Rezy Aslana okaleczania genitaliów kobiet jako "problemu afrykańskiego" jest po prostu fałszywe. Poza Afryką FGM jest problemem wyłącznie muzułmańskim. Biblia w chrześcijaństwie uzasadniała w przeszłości wiele zła popełnionego na przestrzeni wieków – FGM nie jest jednym z nich. Dlatego ci, którzy pracują na rzecz zakazania tej praktyki, mogą koncentrować się na edukacji, by przekazać informację. Edukacja nie wystarcza jednak w islamie, bo muzułmanie uznają to obrzezanie dziewczynek za akt wiary.

Obrzezanie dziewcząt i krytyka tegoż przez niektórych lekarzy: „W dzisiejszych czasach słyszymy, że wielu lekarzy potępia obrzezanie dziewczynek i mówi, że szkodzi im to fizycznie i psychicznie, i że obrzezanie jest odziedziczonym zwyczajem, który nie ma żadnej podstawy w islamie. Chwała Allahowi. Po pierwsze: Obrzezanie nie jest odziedziczonym zwyczajem, jak twierdzą niektórzy ludzie, ale jest zalecane w islamie i uczeni jednomyślnie zgadzają się, że jest zalecane. Ani jeden uczony muzułmański – na ile nam wiadomo – nie powiedział, że obrzezanie nie jest zalecane. (...) Po drugie: Jeśli chodzi o krytykę obrzezania przez niektórych lekarzy i ich twierdzenie, że jest to szkodliwe zarówno fizycznie, jak psychicznie. Ta ich krytyka nie jest słuszna. Dla nas, muzułmanów, wystarcza, że coś udowodniono jako pochodzące od Proroka (pokój i

błogosławieństwo Allaha z nim), a wtedy to wyznajemy i jesteśmy pewni, że jest korzystne, nie zaś szkodliwe. Gdyby było szkodliwe, Allah i jego Posłaniec (pokój i błogosławieństwo Allaha z nim) nie zalecaliby nam tego. (...)”

W islamie sunnickim są cztery szkoły prawoznawstwa, które wyrażają opinie w tej sprawie. Dwie z nich, szkoły Hanbali i Szafii, uważają FGM za obowiązkowe, podczas gdy dwie pozostałe, szkoły Hanafi i Maliki, zalecają to. Ponadto wydano kilkanaście fatw dotyczących FGM, z których większość popiera FGM. (Fatwy nie są obowiązujące, ale pobożni muzułmanie uważają je za moralną konieczność.) Na przykład, Fatwa 60314 zawiera wypowiedzi, które wyrażają wagę FGM w islamie i odrzuca opinie lekarzy.

Przekonanie, że FGM jest wyrazem wiary, jeśli jesteś dobrym muzułmaninem, jest szeroko rozprzestrzenione i propagowane przez przywódców religijnych. Nawet w tych krajach muzułmańskich, gdzie zostało zakazane, przywódcy religijni sprzeciwiają się zakazowi. Na przykład w Egipcie, po wielu nieudanych próbach, FGM zostało wreszcie zakazane w 2008 r.. Nadal jest jednak przeprowadzane poza szpitalami i Bractwo Muzułmańskie prowadzi kampanię na rzecz obalenia tego prawa. Mariz Tadros informowała w maju zeszłego roku, że “Bractwo Muzułmańskie oferuje obrzezanie kobiet za nominalną opłatą w ramach ich usług dla społeczności”.

Tak więc, panie Aslan, następnym razem, kiedy zechce pan oskarżyć CNN lub kogokolwiek innego o bigoterię za czynienie prostackich uogólnień o krajach muzułmańskich, proszę najpierw poznać fakty. Jeśli choć jedna dziewczynka lub kobieta zostaje poddana FGM, to już jest to problem, a FGM jest przeprowadzane na całym świecie muzułmańskim jako akt wiary. Zamiast mówienia: „to nie jest problem muzułmański”, może by pan użył swojego głosu, by stanąć w obronie tych, którzy są tej procedurze poddawani, a są to kobiety i dziewczynki, które niemal nigdy nie mają w tej sprawie nic do gadania.

W większości krajów zachodnich FGM jest nielegalne. W kilku, włącznie z Nową Zelandią, Australią, Norwegią, Holandią, Szwecją i Wielką Brytanią, jest także nielegalne zabranie dziecka za granicę, by przeprowadzić tę procedurę, nawet jeśli jest ona legalna w kraju, w którym zostaje przeprowadzona. Nie wszystkie stany USA mają specyficzne prawa, ale jest prawo federalne przeciwko temu i prowadzi się sprawy karne według praw o maltretowaniu dziecka i o naruszeniu nietykalności cielesnej.

Autorka: Heather Hastie

Tłumaczenie: Małgorzata Koraszewska

Źródło oryginalne: heatherhastie.com

Źródło polskie: [Listy z naszego sadu](#)